

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI

Kraków, poniedziałek, 30 stycznia 1939

Nr 30

Zwycięski pochód wojsk gen. Franco

Salamanka, 29. I. (PAT). Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco podaje, że wojska narodowe zajęły na froncie katalońskim w strefie północnej miejscowości: Organa, Mentmayer, Figuols de Organa, w strefie środkowej miejscowości: Avinye, San Juan de Olo, Wila de San Oaiders i Talamanga, jak również pozycje w Sierra Pineda. W strefie południowej wojska gen. Franco dotarły do najbliższych okolic Arenys del Mar i zajęły wszystkie miejscowości w tej strefie. Poza tym zdobyły miasto Granollers i wszystkie miejscowości, położone pomiędzy tym miastem a wybrzeżem. Dalej komunikat podaje, iż wzięto do niewoli wielu jeńców i zdobyto obfity materiał wojenny. Na froncie Estramadury wojska narodowe nie tylko odparły natarcia nieprzyjacielskie, lecz nawet poprowadziły swe pierwsze linie.

Archiwa republikańskich ministerstw

Barcelona, 29. I. (PAT). Jak donosi korespondent Havasa odnaleziono archiwum wszystkich ministerstw, przewiezione z Madrytu do Walencji a następnie do Barcelony. Archiwum zawierają dokumenty z okresu przed wojną domową oraz dokumenty z czasów wojny aż do zajęcia Barcelony.

Ostra nota rządu brytyjskiego do gen. Franco

Londyn, 29. I. (PAT). Rząd brytyjski polecił wręczyć gen. Franco notę niezwykle stanowczą,

domagającą się od rządu w Burgos sprecyzowania jego zamiarów co do wypłacenia odszkodowania za bombardowanie przez lotników nacjonalistycznych statków brytyjskich. Agent rządu brytyjskiego w Burgos otrzymał instrukcję domagania się niezwłocznej odpowiedzi, by mogła ona nadejść do Londynu przed rozpoczęciem wtorkowej debaty w Izbie gmin.

Kiedy Mussolini wycofa swe wojsko z Hiszpanii

Rzym, 29. I. (PAT). Włoskie koła dobrze poinformowane oświadczają, że Włochy nie wysuwały nigdy projektu zwołania konferencji czterech dla sprawy hiszpańskiej, a gdyby projekt taki przedstawiony został przez inne państwa, wówczas byłby on przez Rzym odrzucony. Włochy uważają, że kryzys hiszpański winien być rozstrzygnięty przez zupełne zwycięstwo gen. Franco i wówczas dopiero stanie się aktualna sprawa wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii. — Sprawa ochotników należy zresztą formalnie do kompetencji londyńskiego komitetu nieinterwencji, który nie został dotychczas rozwiązany. W chwili obecnej uwaga Rzymu skupiona jest na następstwach, jakie pociągnie za sobą upadek Barcelony.

Nie należy nigdy dopuścić do wojny

Przemówienie Chamberlaina

Londyn, 29. I. (PAT). Premier Chamberlain wygłosił dziś wieczorem w Birmingham na dorocznym obiedzie cechów jubilerów i złotników przemówienie, w którym poruszył sytuację międzynarodową. Ustępy mowy, dotyczące sytuacji międzynarodowej były bardzo ogólnikowe. Jak przypuszczają Chamberlain pragnął zarezerwować sobie swobodę ewentualnej repliki na mowę kanclerza Hitlera jeżeli zajdzie tego potrzeba, podczas debaty w Izbie gmin w przyszły wtorek.

Stwierdzając, że w chwili obecnej istnieje napięcie polityczne w stosunkach międzynarodowych. Premier Chamberlain przystąpił do obrony porozumienia monachijskiego. Chamberlain nie widzi nic takiego, czego miałby żałować, ani też żadnych argumentów, aby przypuszczać, że zaję-

cie innego stanowiska byłoby bardziej korzystne. Wojna jest dzisiaj w swoich skutkach dla tych, którzy biorą w niej udział, tak straszna, że nie należy nigdy zezwolić na rozpoczęcie działań wojennych, dopóki nie zostaną podjęte wszelkie kroki, aby im zapobiec.

Zachowanie pokoju we wrześniu możliwe było jedynie wskutek wydarzeń, poprzedzających wymianę listów pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim latem 1937 r. oraz przez zawarcie porozumienia włosko-angielskiego w listopadzie r. ub. Będąc dokonania poprawy w stosunkach między W. Brytanią a Włochami nie byłoby nigdy możliwe uzyskanie współdziałania Mussoliniego w czasie kryzysu wrześniowego. Bez tego współdziałania uratowanie pokoju nie byłoby możliwe.

Rekonstrukcja gabinetu Chamberlaina

Londyn, 29. I. (PAT). Premier Chamberlain, dokonał rekonstrukcji swego gabinetu.

Dotychczasowy minister koordynacji obrony sir T. Inskip opuszcza swój posterunek, ale pozostając w gabinecie, obejmuje stanowisko ministra domniów. Bardzo znamienne jest nominacja nowego ministra koordynacji obrony, którym został szef sztabu admiralicji brytyjskiej w stanie spoczynku admirał lord Chatfield. Był on szefem sztabu floty brytyjskiej od 1933 do 1938 r. liczy on obecnie lat 65. Minister rolnictwa Morrison opuszcza swe stanowisko i obejmuje synekuralną godność kanclerza księstwa Laneaster z tym, że będzie on pomagał lordowi Chatfieldowi w dziedzinie koordynacji obrony i reprezentował interesy tego ministerstwa w Izbie Gmin. Nowym ministrem rolnictwa, został 395-letni poseł konserwatywny sir Reginald Dorman-Smith, który po odbyciu dłuższej służby wojskowej osiadł na roli.

Cechą charakterystyczną obecnej rekonstrukcji jest coraz silniej zaznaczające się w brytyjskiej strukturze rządu powołanie na ministrów nie polityków, lecz fachowców.

BENESZ WYJECHAŁ DO AMERYKI.

Londyn, 29. I. (PAT). B. prezydent Benesz wyjechał 26 b. m. do Stanów Zjednoczonych A. P. 20 lutego b. r., rozpocznie wykłady na uniwersytecie w Chicago.

POŻAR W SKOTNIKACH.

W sobotę wieczorem wybuchł pożar w stodole Jakuba Hajdka w Skotnikach pod Krakowem. — Ogień strawił stodołę wraz ze zbiorami i inwentarzem. Szkoda wynosi około 2.100 zł.

Jak Ministerstwo Rolnictwa respektuje umowy państwowe

KAP: Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski podczas swego exposé w dniu 26 b. m. na komisji budżetowej Sejmu powiedział m. in.:

„Ubiegły rok sprawozdawczy zaznaczył się podpisaniem układu z Kościołem katolickim w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich oraz jego przyjęciem przez Izby Ustawodawcze w czasie sesji nadzwyczajnej, jak też wydaniem ustawy, która ostatecznie rozwiązała zagadnienie przewłaszczenia t. zw. „popówek“.

Wyjaśnienie powyższe p. Ministra W. R. i O. P. jest jasne, nie dopuszcza żadnych wątpliwości. Sprawa ziem pounickich w parafiach katolickich została zdawało się ostatecznie uregulowana. Tymczasem, mimo układu zawartego między naszym państwem i Stolicą Apostolską, mimo ratyfikacji układu przez izby ustawodawcze, Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Prokuratury Generalnej wytoczyło proces parafii Kolembrody na terenie diecezji Podlaskiej o zwrot działki pounickiej, objętej układem. W ubiegłym tygodniu odbył się proces w sądzie, podczas którego rzecznik Ministerstwa Rolnictwa oświadczył, że nic mu o układzie między Kościołem a państwem na temat ziem pounickich nie wiadomo. Wyrok nie zapadł, gdyż rzecznik parafii wniósł o wyjaśnienie sprawy przez czynniki miarodajne.

Trudno po prostu uwierzyć, by w stosunkach praworządnych mógł jakiś urząd kwestionować powagę umowy państwowej, ratyfikowanej przez parlament. (KAP).

Pierwsza transakcja handlowa Polski z Litwą

Warszawa, 29. I. (PAT). W ostatnich dniach lasy państwowe sprzedają litewskiemu syndykatom drzewnemu w Kłajpedzie (Klaipėdos medžio sindikatas) około 77 tys. m. sześć. drzewa sosnowego i świerkowego. Jest to pierwsza w ogóle transakcja handlowa, zawarta po wejściu w życie układu handlowego polsko-litewskiego. Znaczna ta transakcja, jak również, zapowiedziane przez przedstawicieli litewskich sfinalizowanie dalszych zakupów w bliskiej przyszłości, spotkały się z dużym zainteresowaniem zarówno gospodarki leśnej i drzewnej, jak i w ogóle sfer gospodarczych Polski.

Wybory we Lwowie z początkiem kwietnia

Lwów, 29. I. (PAA). W kołach politycznych Lwowa rozeszły się pogłoski, jakoby wybory do nowej rady miejskiej miały się odbyć natychmiast po zakończeniu prac przygotowawczych, jakie mają przypuszczalnie trwać do końca marca tak, że wybory mogłyby się odbyć już w początkach kwietnia.

Nowe wypadki tyfusu płamistego

Warszawa, 29. I. (Tel. wł.). Państwowa Służba Zdrowia otrzymała meldunek o nowych wypadkach tyfusu płamistego w Sławkowie, powiatu olkuskiego. Aby uniemożliwić szerzenie się tej choroby, podjęto natychmiastowe masowe szczepienie i zarządzono ścisłą izolację osób i mieszkań, dotkniętych tą chorobą.

Nienostyfikowani lekarze zwalniani ze szpitali samorządowych

Warszawa, 29. I. (Telef. wł.). Izba Lekarska uznała, że nie można zatrudniać w szpitalach publicznych i prywatnych absolwentów zagranicznych uczelni, którzy nie zostali nostyfikowani jeszcze dyplomów. Wobec tego wszyscy nostyfikanci zwolnieni będą w szpitalach samorządowych od 1 lutego br.

Wiadomości sportowe

Syrena—Wisła w boksie 11:5

Kolczyński podbija Kraków

W dniu dzisiejszym, w sali kinoteatru „Świt“ odbył się mecz bokserski między drużyną warszawską Syreną a Wisłą, zakończony wynikiem 11:5. W drużynie Syreny wystąpili dwaj znani reprezentanci Polski, a to Kolczyński i Sobkowiak. — Szczególnie Kolczyński bardzo podobał się krakowskiej publiczności i choć sprawił zawód (nie wygrał przez k. o., gdyż przeciwnik poddał się) żegnano go niezwykle serdecznie. Sam mecz wykazał wielką przewagę warszawian, którzy górowali nad krakowianami bardzo znacznie. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Syreny):

Bańkiewicz wygrał przez k. o. w I rundzie z Juszczykiem. Mecz bez historii.

Sobkowiak w walce z Łęczyńskim wygrał wyraźnie na punkty. Sędzia orzekł remis. Sobkowiak polował na k. o., co zresztą omal mu się nie udało.

Kozłowski po wyrównanej walce z Bałuckim w I rundzie, przeszedł w II do ofensywy i posłał Bałuckiego na deski do 9. W trzeciej rundzie, po

dwukrotnym nok-out-dawnie sędzia przerwał walkę przyznając zwycięstwo Kozłowskiemu.

W lekkiej Wasiaś zwyciężył nieznacznie, ale wyraźnie na punkty Chlibkiewicza.

W półśredniej Kolczyński jedną ręką walczył przez I rundę z Moszkowskim, któremu odnowiła się zaraz z początku meczu kontuzja nogi. — W II rundzie, gdy Kolczyński zwiększył tempo k. o. wisiało w powietrzu. Zwyciężył Kolczyński przez poddanie się Moszkowskiego.

W tej samej kategorii Mostowski niesłusznie przegrał na punkty z Powalskim.

W wadze średniej Doroba II pokonał przez t. k. o. Koluta, zawodnika b. prymitywnego.

W półciężkiej po bardzo żaźartej walce Kaszyk przegrał na punkty ze Zbikiem.

Przed meczem gości powitał w ringu mgr Kowalski, wręczając Kolczyńskiemu pamiątkowy puchar.

Publiczności zebrało się około 1.500. Sędziował p. Turecki w ringu, na punkty p. Rudek (b. słabo).

Eisgruber wygrał z Brodhalem

Garmisch-Partenkirchen (Tel.). Na „Tygodniu Górskim“ k Garmisch rozegrano kombinację alpejską i norweską w międzynarodowej obsadzie. — W kombinacji alpejskiej zwyciężył mało znany Szwed Hanson, bijąc renomowanego R. Cranza, Pfeifera i Walcha. Wszyscy ci zawodnicy przyjadą do Zakopanego. W kombinacji norweskiej zwyciężył Eisgruber (Niemcy) przed Berauerem (dawniej H. D. W.) i Brodhalem (!) Norwegia. Konkurs otwarty skoków wygrał Myrha skoki 84.84 nota 225.5, przed Brandlem (Niemcy) 84.79, nota 224.5. — Eisgruber w skokach do kombinacji pobił rekord olimpijski Marusarza na małej skoczni skokiem 55 m. (Marusarz 54 m.).

—ooo—

Dalszy ciąg mistrzostw Polski w siatkówce panów.

We Lwowie w dalszym ciągu mistrzostw Polski w siatkówce panów wylonieni zostali już finaliści. Do walk o miejsca od 1—4 zakwalifikowały się zespoły: **Pogoń** (Brześć) **CWS** (W-wa), **IL Sokół** (Lwów), **Cresovia** (Grodno), o miejsca 5—8 będą walczyły **AZS** (Wilno) b. mistrz Polski, **Olsza** (Kraków), **LWS** (Lublin) i **Śmigły** (Wilno), o 9—12 miejsca: **Pomorzanie** (Toruń), **KPW** (Radom) **KPW** (Katowice), **Znicz** (Łódź).

W sobotę dalsze wyniki grupowe były następujące: **Pogoń** — **AZS** 2:0, niespodziewane wyeliminowanie mistrza Polski, **Cresovia** — **Śmigły** 2:0, **CWS** — **Olsza** 2:0 (15:12, 16:14). **Olsza** była przeciwnikiem równorzędnym, a nawet w drugim secie prowadziła 14:4, jednak w ostatnim momencie pozwoliła przeciwnikowi zdobyć pod rząd 12 punktów. **Sokół II** — **KPW** (Katowice) 2:0, **AZS** — **KPW** Pomorzanie 2:0, **Śmigły** — **Znicz** 2:0.

Pierwsze spotkania finałowe przyniosły następujące wyniki: **KPW** Pomorzanie — **Znicz** 2:0, **AZS** — **LWS** 2:0, **Sokół II** — **Cresovia** 2:0, **Olsza** — **Śmigły** 2:0 (15:6, 15:10), **CWS** — **Pogoń** 2:1, **KPW** Katowice — **Znicz** w. o.

Wicewoj. Małaszyński nadal na czele K. S. Garbarni

We czwartek 26 b. m. odbyło się doroczne Walne Zebranie **K. S. „Garbarnia“**, na którym wybrano nowy Zarząd z p. wicewoj. dr Małaszyńskim na czele.

We wnioskach uchwalono nadać godność członka honorowego Sekretarzowi Klubu **p. Kuczalskiemu**, oraz wyrazić gorące podziękowanie **ks. Wojciechowskiemu** za bezinteresowną pomoc dla Klubu w chwilach najbardziej krytycznych. Nadto nadano godność kapitana honorowego sekcji piłki ręcznej **p. Markowi Bahrowi**.

—X—

KORNEL MAKUSZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.

W związku z zawodami F. I. S. Polskie Radio urządziło w Zakopanem w hotelu „Stamary“ specjalne studio sezonowe na okres trwania mistrzostw, skąd nadawać będzie audycje z Zakopanego.

Pierwsza audycja z studia tego nadana zostanie w poniedziałek, dnia 30 stycznia. Znakomity felietonista i pisarz, a jednocześnie znawca i miłośnik Zakopanego **K. Makuszyński** wygłosi felieton: „**Awantury zakopiańskie**“, o godz. 18.45.

—ooo—

Czyżby nowa afera w piłkarstwie

Katowice (Tel.). W związku z obozem treningowym przed meczem piłkarskim Francja—Polska prasa śląska drukuje sensacyjnie brzmiące szczegóły o pijatykach urządzanych przez graczy skoszaronowanych na obozie. Podobno istnieją szczegółowe sprawozdania, które potwierdzają te gorszące fakty. Mówi się nawet, iż jeden z graczy miał rzekomo sprzedać dom i za otrzymane w ten sposób pieniądze urządzać różne eskapady. Poza tym informują nas, iż w tej sprawie prowadzi dochodzenia PZPN. Na trop całej tej „afery“ miał wpaść kapitan sportowy p. Kałuża.

O jedną fikcję mniej w sporcie krakowskim

Na wiosnę b. r. w Krakowie powstała Rada Sportowa, która miała się zająć propagandą sportu, kollaboracją między różnymi gałęziami sportu itd. Już wówczas wyraziliśmy przekonanie, iż Rada, aczkolwiek posiadająca w swym składzie szeregi czynnych sportowców, nie wniesie do życia sportowego Krakowa niczego pozytywnego. Jak się obecnie dowiadujemy istnieje projekt rozwiązania Rady, ponieważ nie wykazuje ona żadnego życia. Przypuszczamy, iż Rada rozwiąże się. W ten sposób będzie o jedną fikcję w sporcie krakowskim mniej.

—ooo—

DĄB — ZAOLZIE 5:2 (2:0, 1:0, 2:0).

Katowice, 29. I. (Tel. wł.). W meczu hokejowym Dąb po ładnej walce pokonał Zaolzie 5:2. Goście reprezentowali się wcale dobrze.

NIEMCY — BELGIA 4:1 (2:1).

Bruksela, 29. I. (Tel. wł.). W meczu międzypaństwowym w Brukseli, Niemcy pokonały Belgię w stos. 4:1 (2:1). 30.000 widzów.

REJSKE SKOCZYŁ 182.

Katowice, 29. I. (Tel. wł.). Na mistrzostwach lekkoatletycznych Śląska w hali Rejske skoczył wzwyż 182, bijąc rekord okręgu.

KRAKÓW — TARNÓW W TENISIE STOŁOWYM.

Miejszmiastowy mecz drużyn katolickich w tenisie stołowym, odbędzie się w Tarnowie 26 lutego, a w Krakowie 5 marca b. r. W skład drużyn Krakowa najprawdopodobniej wejdą: Bezwiński, Kowal (K. S. M. Dębniaki) i Stoczko (Cracovia) oraz ew. Arlet (Wisła). Organizatorem imprezy w Tarnowie jest K. S. Z. S. Tempo, a w Krakowie K. S. M. Dębniaki.

Dodatkowe imię dla żydów w Niemczech

Berlin, 29. I. (PAT). Ustawa o zmianie nazw i imion rozciągnięta została obecnie i na Austrię oraz na Sudety. W myśl tej ustawy m. in. **wszyscy żydzi austriaccy i sudeccy przyjąć muszą obowiązkowo dodatkowe imię Izrael** względnie Sara.

Katastrofa kolejowa w Rumunii

Bukareszt, 29. I. (PAT). Na dworcu kolejowym w Picesti pociąg z transportem nafty wjechał na inny pociąg towarowy. Cysterny z benzyną i ropą naftową rozbiły się i wybuchł pożar. Spaliło się ok. 20 wagonów. Jeden kolejarz poniósł śmierć, a dwóch jest ciężko rannych. Straty oceniają na kilkadziesiąt milionów lei.

Ruch budowlany w Krakowie

W miesiącu październiku 1938 r. wydano 42 pozwoleń budowlanych, w tym na budowę nowych domów parterowych 2, jednopiętrowych 8, dwupiętrowych 7, trzechpiętrowych 9 i czteropiętrowych 2; na nadbudowy 2, na dobudowy 2, oraz na przebudowy: a) ustępów wolnospadowych na splukiwane 5, b) portali sklepowych 2, c) na wewnętrzne adaptacje 2 i d) na budowę kiosku 1. Ogólna kubatura ukończonych i do użytku oddanych w październiku 38.044 m³.

W miesiącu listopadzie 1938 r. wydano 60 pozwoleń budowlanych, w tym na budowę nowych domów parterowych 4, jednopiętrowych 6, dwupiętrowych 55, trzechpiętrowych 10, czteropiętrowych 5 i pięciopiętrowych 2, na nadbudowy 3, na dobudowy 3, oraz na przebudowy a) budynków 1, b) ustępów wolnospadowych na splukiwane 5, c) portali sklepowych 4, d) na wewnętrzne adaptacje 7 i e) na budowę budynków gospodarczych 5. Ogólna kubatura ukończonych i do użytku oddanych w listopadzie budynków wynosi 62.280 m³.

Z sali odczytowej

Stosunki Krakowa z Żywcem

W ubiegły piątek, t. j. 26 b. m. w sali Miejskiego Muzeum Przemysłowego w Krakowie odbyła się prelekcja dra **Stanisława Szczotki** o Żywczakach na U. J. Dr Szczotka oparł swój odczyt na żmudnych badaniach archiwalnych, wydobywając na jaw różne nieznane dotychczas szczegóły, dotyczące stosunku Krakowa ze Żywciem. Jak wynika z prelekcji dra Szczotki na krakowskim uniwersytecie studioowało wielu żywczaków. Dla tych właśnie ks. Jan Symeliusz, proboszcz w Jeleśni, żywczak, z pochodzenia stworzył w r. 1675 specjalne stypendium.

Podróżujemy Lotem

SYGNAŁ RADIOWY F. I. S.

oparty został na motywach góralskich.

Wszystkie audycje, związane z zawodami F. I. S. oznajmiać będzie w mikrofonie specjalnie skomponowany sygnał muzyczny, oparty na motywach góralskich.

Polskie Radio, celem uzyskania odpowiedniego motywu do sygnału radiowego F. I. S. zorganizowało specjalny konkurs, na który nadesłano szereg projektów. W konkursie przeszedł pomysł, wykorzystania motywu góralskiego. Przy realizacji tego projektu wysunięto dwie koncepcje orkiestracyjne: jedną — prymitywnego wykonania przez zespół kobziarzy i drugą — wykonania przez orkiestrę instrumentalną. Po nagraniu sygnału przez oba zespoły wybrano sygnał, nagrany przez orkiestrę, jako lepiej brzmiący. — Sygnał ten ma charakter krótkiej ośmiotaktowej fanfary, a autorem jego jest p. Stanisław Nawrot.

—X—

Kino „**PROMIEN**“ T. S. L. ul. Podwale 6. Tel. 124-26.

SACHA GUITRY

słynny ariysta francuski autorem i reżyserem głośnego filmu:

PERŁY KORONY

Komedio dramat. — Wielki film wystawowy.

W dalszych rolach: **JACQUELINE DELUBAC** — **CECIL SORD** — **RAIMU**.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK 30 STYCZNIA: Św. Marcyń, dziew. rzymskiej i m.

Wschód słońca o godz. 7.22, zachód o godz. 16.17. Długość dnia 8 godzin 55 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

BUDŻET POMOCY ZIMOWEJ NA LUTY. W dniu 27 stycznia odbyło się planarne zebranie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem dyr. Gregera. Po rozpatrzeniu i załatwieniu szeregu spraw bieżących przewodniczący poszczególnych sekcji złożył szczegółowe sprawozdania z prac dotychczasowych. Z kolei przedyskutowano i przyjęto preliminarz dochodów i wydatków na miesiąc luty 1939 r., zamykający się po stronie wydatków kwotą zł 447.751.—.

WYBÓR ZARZĄDU KOŁA INTELIGENCJI STRONNICTWA LUDOWEGO W KRAKOWIE. W sobotę w lokalu redakcji „Piasta” w Krakowie, odbyło się walne zebranie członków Koła Inteligencji Stronnictwa Ludowego w Krakowie. Po sprawozdaniach z działalności Koła i dyskusji wybrano nowy zarząd Koła w następującym składzie: prezes — Jan Brodacki, em. sędzia, wiceprezes — mgr. Mierzwa, sekretarz — Mazurek.

KURS ORGANIZACYJNO-OŚWIATOWY KSMŻ. W Krakowie odbył się dwutygodniowy kurs organizacyjno-oświatowy dla przewodniczących Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej przy udziale 50 uczestniczek z 45 oddziałów prowincjonalnych. Na wykonanie całości programu poświęcono 68 godzin wykładów teoretycznych i 30 godzin zajęć praktycznych. Kurs odwiedzili ks. Metropolita Sapięha i ks. Biskup Rospond.

ROBOTNIK CHCIAŁ ZASTRZELIĆ KOLEGĘ. W sobotę o godz. 13.30 podczas wypłaty robotników na budowie przy ul. Wąsowicza, robotnik Antoni Golik, na tle porachunków osobistych strzelił z pistoletu do robotnika Jana Koska jednak strzał chybił. Golik został zatrzymany.

UCZEŃ GIMNAZJALNY WYDALIŁ SIĘ Z DOMU. Dnia 25 bm. Jan Drozdowski, lat 16, uczeń II. klasy gimnazjalnej, zam. przy ul. Krzywej 4, wydał się z domu i dotąd nie powrócił.

Komunikaty

INAUGURACJA TOW. POLSKO-SZWAJCARSKIEGO. Towarzystwo Polsko-Szwajcarskie odbędzie inauguracyjne publiczne Walne Zgromadzenie w Krakowie na Ratuszu (w sali portretowej) w poniedziałek 30 b. m. o godz. 19, w obecności posła Konfederacji Szwajcarskiej z Warszawy i z odczytem prof. Stanisława Kota n. t. stosunków kulturalnych polsko-szwajcarskich w dawnych wiekach. Goście mile widziani. Na zgromadzeniu przemówią profesorowie U. J. Estreicher, Lednicki i Langrod. Przemówienia powitalne wygłoszą prezydent Kaplicki, poseł szwajcarski p. minister Martin oraz rektor U. J. prof. Lehr-Spławiński.

ODCZYT O PRASŁOWIAŃSKIM GRODZIE W BISKUPINIE. We wtorek 31 bm. o godz. 18.15 w sali wykładowej Zakładu Mineralogicznego U. J. przy ul. Gołębiej 11, II. p. odbędzie się Walne Zgromadzenie Oddziału Krakowskiego T-wa Przyrodników im. Kopernika, które poprzedzi odczyt dra Bronisława Jaronia p. t.: „Prasłowiański gród warowny w Biskupinie sprzed 2500 lat”. (Z obrazami świetlnymi). Goście mile widziani.

SPISZ, ORAWA W PIEŚNI I MUZYCE. Staraniem Głównego Komitetu pomocy dla Spisza i Orawy, odbędzie się dnia 12 lutego b. r. o godz. 18 w sali Starego Teatru koncert pod hasłem „Spisz i Orawa w pieśni i muzyce”. Część muzyczną tego koncertu wykona wojskowa orkiestra symfoniczna pod batutą p. kpt. Firka, a wokalną chór międzyszkolny dzieci krakowskich pod batutą p. Suwary. Koncert poprzedzi przemówienie ks. sen. dra F. Machaya. — Wstęp na koncert bezpłatny. Dobrowolne datki przeznacza się na budowę szkół na Spiszu i Orawie.

ZEBRANIE TOW. PSZCZELARSKIEGO. W lokalu Krak. Tow. Pszczelarskiego przy ul. św. Jana 20, odbyło się w niedzielę miesięczne zebranie członków. Na zebraniu tym red. Tad. Skalkowski wygłosił odczyt „O potrzebie dalszych badań w pszczelnictwie”.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek, 30. I. po pol. „Zaczarowane koło” (wysprzedane); wiecz. „Miłość będzie naszym wynalazkiem”.

Wtorek, 31. I. po pol. „Zaczarowane koło” (wysprzedane); wiecz. „Miłość będzie naszym wynalazkiem”.

Środa, 1. II. „Dlaczego zaraz tragedia?”

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Tyran” i „Przygody Micka Cartera”.

APOLLO: „Biały motyl” (Sonia Henie).

L. O. P. P.: „Tygrys Eaznapuru” i „Grobowiec Indyjski” (dwie serie razem).

Dwudziestopięciolecie krak. oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego

W bieżącym roku dwudziestopięciolecie swej działalności obchodzi krakowski oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego. Towarzystwo zostało założone w roku 1913. Pierwszym prezesem Towarzystwa był p. Fryderyk Papée, w roku 1927 prezesem został wybrany śp. prof. Wacław Sobieski, a od roku 1932 prezesem jest b. rektor U. J. prof. Stanisław Kutrzeba. Przez cały czas swego istnienia Towarzystwo utrzymywało

żywy kontakt z życiem i społeczeństwem.

Na posiedzeniach Towarzystwa poruszane były tematy historyczne, żywo obchodzące ogół. To też w posiedzeniach brali udział nie tylko członkowie, ale również i młodzież akademicka i szersza publiczność.

Uroczysty obchód dwudziestopięciolecia odbył się w niedzielę, 29 stycznia w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. W uroczystości wzięli udział: wojewoda dr Tymiński, dziekan kapituły metropolitalnej ks. infułat dr Podwin, wiceprezydent miasta dr Klimecki, gen. Mond, grono profesorów U. J. z rektorem Lehr-Spławińskim na czele, członkowie Polskiego Towarzystwa Historycznego z prezesem rektorem Kutrzebą na czele oraz liczna publiczność ze sfer naukowych i kulturalnych Krakowa.

Uroczystość zagał prezes Towarzystwa, rektor Kutrzeba, witając gości i przedstawiając cel uroczystości. Mówca zwrócił uwagę na wielkie znaczenie historii w życiu narodu, zaznaczając, że nie ma narodu bez historii i podkreślając, że historia daje narodowi świadomość łączności.

Następnie przemówił Rektor U. J., prof. Lehr-Spławiński, który składając w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego Towarzystwu Historycznemu gratulacje i życzenia dalszego jak najlepszego rozwoju wspominał o znaczeniu nauki historii i o ścisłych węzłach, łączących Tow. Historyczne z Uniwersytetem Jagiellońskim.

Z kolei przemówił owacyjnie witany pierwszy prezes Tow. Hist. dyr. Fryderyk Papée, który po krótko naszkicował działalność Towarzystwa.

Imieniem Zarządu Głównego Tow. Hist. złożył

życzenia krakowskiemu oddziałowi prof. Kolanowski.

Dzieje krakowskiego oddziału T. H. przedstawił sekretarz Towarzystwa prof. Feldman. Mówca zwrócił zwrócił uwagę na działalność odczytową. Towarzystwo urządziło

przeszło trzysta odczytów,

prelegentów było 108. Największą ilość prelekcji, bo 456, wygłosił prof. Konopczyński. W roku 1917 Towarzystwo urządziło cykl odczytów na temat przyczyn upadku Polski. Na odczyty te, wygłoszone przez wybitnych historyków, chodziły tłumy publiczności. W roku 1934-5 Towarzystwo urządziło cykl odczytów o wojnie światowej, w roku zaś 1935 o rozwoju polskiej świadomości narodowej.

W końcu prof. Władysław Konopczyński wygłosił przemówienie na temat

teraźniejszości i przyszłości nauk historycznych w Krakowie.

Mówca zauważył, że założenie Towarzystwa było konieczne, ponieważ Akademia Umiejętności trzymała z dala od siebie młodych, wobec czego zorganizowała się w Krakowie „demokracja historyczna”. Kraków zawsze przodował na polu nauki historycznej. Tu pracują najwybitniejsi historycy. Jednakże narybek uniwersytecki przedstawia się miernie; szczególnie zaznacza się brak znajomości języków obcych. Produkcja dziejopisarska w Krakowie słabnie. Praca młodych historyków krakowskich jest obecnie utrudniona z powodu słabego dostępu do źródeł. Należy te źródła udostępnić wydając je i inwentaryzując. Należy również umożliwić uboższemu młodym prawnikom wydawanie prac doktorskich. Prof. Konopczyński stawia miastu Krakowowi za wzór Lwów, który dzięki poparciu gminy i lwowskich sfer gospodarczych wystawił gmachy kosztem 500.000 zł. Mówca apeluje do miasta Krakowa, by również przyczyniło się do pomnożenia funduszy Towarzystwa, aby umożliwić mu działalność naukową.

Kino „ŚWIT” ul. Straszewskiego 18. Tel. Nr 182-01.

Od soboty, dnia 28 stycznia 1939 roku. — Najpotężniejszy film polski ostatnich czasów p. t.

KŁAMSTWO KRYSTYNY

W gł. rol.: BARSZCZEWSKA, ĆWIKLIŃSKA, ŚLIWIŃSKI STĘPOWSKI, SAMBORSKI, WOSZCZEROWICZ

Przedstawienia codziennie o godzinie 5-10 7-10 i 9-15 W dni świąteczne od godziny 3-10 pop.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 28 stycznia do 2 lutego 1939 r. włącznie: „Pensjonarka” Deanna Durbin.

MUZEUUM wyświetla w sobotę 28, w niedzielę 29, i w poniedziałek 30 bm. film p. t. „Zemsta Tarzana”.

PROMIEN: „Perły korony” (Sacha Guitry).

SCALA: „Zona—Lalka” (Luiza Rainer).

STELLA: „Wrzós” według powieści M. Rodzie-wiczówny, art. (Engelówna, Brodniewicz).

SZTUKA: „Nasza zoneczka” (Kate Nagy, Georg Alexander).

ŚWIT: „Kłamstwo Krystyny”.

UCIECHA: „Walka o szczęście” (Errol Flynn, Bette Davis).

WANDA: „Maria Antonina”. W roli głównej Norma Shearer.

—oOo—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek po południu „Zaczarowane koło” L. Rydla — przedstawienie dla młodzieży krak. szkół średnich (wysprzedane).

Dziś wieczorem i jutro we wtorek powtórzenie interesującej komedii włoskiej B. Corra i J. Achille „Miłość będzie naszym wynalazkiem”. W sztuce, opracowanej sceniczenie przez reż. J. Karbowskiego, w głównych rolach występują: Zofia Jaroszevska, J. Ziejewski, J. Karbowski, W. Nowakowski, J. Jabłonowska, J. Wernicz, M. Arczyńska, J. Romowicz, T. Burnatowicz, W. Macherski, K. Opaliński, W. Kolwas i in.

We środę świetna komedia R. Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia?”

„TOSCA” W OPERZE KRAKOWSKIEJ. W poniedziałek 6 lutego daje Opera Krakowska dzieło G. Puccini’ego „Tosca”, z rewelacyjnym występem znakomitej sopranistki tureckiej Bahlje Nuri Hadzicz, primadonny oper zagranicznych w partii tytułowej. Baronem Scarpia będzie dawno w Krakowie niesłyszany świetny bas-baryton Roman Wraga, zaś Cavaradossi St. Drabik.

WIECZÓR KOŁĘD odbędzie się 31 b. m. w sali teatralnej Związku Młodzieży P. i R. Skarbowa 2. Kolędy dawnych i nowszych kompozytorów odtworzy Chór Kościoła Księży Jezuitów przy ul. Kopernika w towarzystwie Orkiestry Symfonicznej Związku pod batutą prof. A. Kopycińskiego. Bilety wcześniej do nabycia w Firmie W. Truszkowski Sukienice.

—:oOo:—

Zjazd geografów krakowskich

W dniach 3 i 4 lutego odbędzie się w Krakowie dwudniowy koleżeński zjazd geografów krakowskich. Otwarcie zjazdu nastąpi 3 lutego o godzinie 10.30 w sali wykładowej Instytutu Geograficznego U. J. ul. Grodzka 64, II p. Po powitaniach i otwarciu zjazdu wykład inauguracyjny wygłosi prof. U. J. dr Jerzy Smoleński na temat „Społeczna rola geografów”. O godz. 13 nastąpi w vestibulu Instytutu Geograficznego odsłonięcie tablicy pamiątkowej, poświęconej prof. Lud. Sawickiemu, znakomitemu geografowi, a o godzinie 14 uczestnicy zjazdu złożą wieńce na grobie śp. prof. Sawickiego na cmentarzu rakowickim.

Po południu w pierwszym dniu zjazdu odbędzie się posiedzenie naukowe, na którym wygłoszone zostaną referaty, po czym o godz. 18.15 nastąpi otwarcie wystawy, obrazującej dorobek naukowy Instytutu Geograficznego w latach od 1929 do 1938. Wystawa otwarta zostanie w sali seminaryjnej Instytutu Geograficznego.

Drugi dzień zjazdu wypełnią posiedzenia naukowe oraz posiedzenia plenarne, połączone ze złożeniem sprawozdań i wyborem komitetu wykonawczego zjazdu.

—oOo—

OSTATNIE NOWOŚCI BELETRYSTYCZNE!

Kossak Z., Trembowla — Powieść historyczna	zł 4—
Warna	zł 3—
Łukanin E., Krzyśko Magnus — Powieść historyczna odznaczona na konkursie wydawnictwa św. Wojciecha w Poznaniu	zł 8—
Małasewska W., Bogactwo — Powieść nagrodzona na konkursie wydawnictwa Księgarni św. Wojciecha	zł 5—
Prauziński L. i Ulrich A., W marszu i w bitwie — Szlakiem Powstańców Wielkop. 1914-1920	zł 4-50

poleca

Księgarnia Krakowska — Kraków, ul. św. Krzyża 13**Radio**

„DZIEJE SYMFONII” — W MUZYCE I W SŁOWIE. W poniedziałek, dnia 30 I, o godz. 21.55 usłyszą radiostuchacze audycję, należącą do cyklu „Dzieje symfonii”. Cykl ten wprowadzony został w sezonie bieżącym i powierzony do opracowania St. Gólachowskiemu. Obejmuje on jedną z najważniejszych dziedzin muzycznych, rozwój formy symfonicznej, która w każdej epoce, zależnie od ducha czasu — inaczej się kształtowała. Olbrzymi, bo początków XVII wieku sięgający okres czasu, aż po dziś dzień — wypełnia cykl tych audycji. Koncerty te poprzedzane słowem wstępnym posiadają cel podwójny: artystyczny i dydaktyczny. Dzięki temu cyklowi poznają radiostuchacze utwory dawniejsze, naogół rzadko wykonywane, zaznajamiając się zarazem z ewolucją, jakiej na przestrzeni wieków ulegała forma symfonii. Audycja poniedziałkowa przyniesie dzieło niezmiernie ważne dla literatury muzycznej XIX wieku — Symfonię Fantastyczną Berlioza.

MASZTY RADIOSTACJI TOKIJSKIEJ. Maszty antenowe nowych urządzeń radiostacji Tokijskiej mają rekordową wysokość 312 m. i każdy z nich waży 400 ton. Podtrzymują one antenę stacji o mocy 150 KW. Gdy stacja nie jest czynna, można w ciągu 7 minut dostać się przy pomocy windy na szczyt maszty, skąd roztacza się wspaniały widok. Ze względu na często powtarzające się i niezwykle silne trzęsienia ziemi, konstrukcja masztów jest szczególnie delikatna tak, że może oprzeć się wstrząsom seismicznym.

JAPONSKIE APARATY 5-LAMPOWE PO 5 DOLARÓW. Wojna chińsko-japońska znajduje ciekawy oddźwięk na odcinku produkcji radiosprzętu. Na zajętych terytoriach Japończycy prowadzą intensywną propagandę tanich radioodbiorników, sprzedając aparaty 5-lampowe w cenie 5 dolarów amerykańskich. Rzecz oczywista, że zbyt tych odbiorników jest olbrzymi, ale czas ich używalności bardzo krótki. Już po kilku miesiącach tanie aparaty japońskie przestają działać, ich właściciele jednak, nie mogąc już obejść się bez radia, kupują aparaty amerykańskie, droższe wprawdzie, ale bez porównania solidniejsze.

W ten sposób propaganda tandety japońskiej dostarcza klientom przemysłowi radiotechnicznemu Stanów Zjednoczonych.

2.500 NOWY PIEŚNI DLA WŁOSKIEGO RADIA. Włoskie tow. radiofoniczne EIAR, rozpięło przed kilku tygodniami konkurs na nowe pieśni włoskie: celem konkursu była obrona muzyki włoskiej przed zalewem tzw. „songs” zagranicznych. W wyniku konkursu do wszystkich rozgłośni EIAR wpłynęło

ogółem 2.500 pieśni-kanzon, z których 42 uznano za wybitne dzieła muzyczne. Wielkie powodzenie konkursu zapewniła włoskiemu życiu muzycznemu charakter narodowy i uwolnienie od niepożądanych wpływów obcych, często żydowskich.

Programy stacji radiowych**WTOREK, 31 STYCZNIA 1939**

Warszawa i program ogólnopolski: godz.: 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka lekka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla dzieci starszych; 11.25 Drobne utwory skrzypcowe z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Audycja dla młodzieży; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.30 Pieśni Indian; 16.50 Pogadanka; 17.00 Utwory fortepianowe; 17.25 Pogadanka; 17.35 Z pieśnią po kraju; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Audycja dla robotników; 18.55 Przemówienie ks. Biskupa Gawliny; 19.05 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycja informacyjna; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 Odczyt; 22.20 Muzyka taneczna; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

Kraków: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11.25 Drobne utwory skrzypcowe z płyt; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na jutro; 15.15 Czy wiecie, że — w opr. dr J. Reguły; 18.00 Miniatury kwartetowe w wyk. kwartetu smyczk. Rozgłośni Krakowskiej; 22.20 Najnowsze przeboje z płyt; 22.55 Lokalne informacje; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Poranek przy orkiestrze; 8.50 Wiadomości poranne; 11.25 Muzyka z płyt; 14.00 Koncert życzeń; 14.30 Poradnik rodzicielski; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Główna rolnicza; 14.55 Program na jutro; 15.15 Skrzynka techniczna; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Rezerwa programowa; 18.15 Audycja dla wsi; 22.20 Muzyka taneczna; 23.05 Zakończenie audycji.

Katowice: godz.: 5.30 Dzień dobry; 6.30 Program na dziś; 11.25 Muzyka z płyt; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 Audycja dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gawęda o literaturze; 18.00 Kronika; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.20 Muzyka taneczna; 22.55 Informacje; 23.05 Zakończenie audycji.

Programy stacji zagranicznych: godz.: 19.00 Budapeszt. „Kraków — dawna stolica Polski” — pogad.; 20.10 Berlin. „Rigoletto” — opera; 20.10 Hamburg. Moja siostra i ja — komedia muzycz.; 20.35 Hilversum II. Koncert muz. polskiej; 21.00 Londyn Reg. Recital fort.; 21.00 Mediolan. „Otello” — opera; 21.30 Florencja. Koncert symf.; 21.30 Bordeaux. Koncert symf.; 21.30 Wieża Eiffla. Koncert symf.

ECHA**„ANTONI SZECH”.**

„Wiadomości Liter.” przypominają w artykule p. Helsztyńskiego tragiczną postać „Antoniego Szecha”... Starsi pamiętają, co ten pseudonim oznaczał...

Izydor Wyslouch (bo takie było imię i nazwisko bohatera) ur. w 1869. wyszedł z rodziny, w której radykalizm należał — zdaje się — do tradycji. Po studiach gimnazjalnych wstąpił do zakonu OO. Kapucynów. Umysł nie zrównoważony, serce gorące, temperament trybuna. Porzucił zakon, zerwał z Kościołem i podjął z nim walkę. Czy nie doszedł do ateizmu? Trudno powiedzieć... Wstąpił do P. P. S. W odrodzonej Polsce pracował w Min. Pracy i Opieki Społecznej, umarł w r. 1937 jako naczelnik wydziału tego ministerstwa.

P. Helsztyński nie naświetlił należycie tej tragicznej postaci. Mianowicie duchowego stanu Szecha pod koniec życia. Czy nie drgnęło w nim sumienie? Czy nie zbudziły się w nim wspomnienia młodości, owianej żarliwą pobożnością i ascezą? Czy też może — podobnie, jak jego duchowy prototyp, ks. Lamenais — zakończył życie w zupełnym rozbracie z religią?... Oto, co należało wyjaśnić, a czego p. Helsztyński nie uwzględnił!

Bol.

Humor

NIEPOROZUMIENIE. — Pan Hieronim napiął sztukę. W dniu premiery rzekł do przyjaciół:

— A więc umawiamy się w ten sposób. Jeżeli sztuka zdobędzie dziś wieczorem powodzenie, w takim razie zapraszam was wszystkich na szampa na do „Colosseum”, jeżeli natomiast zrobi kłapę, wówczas zjemy sobie skromną kolacyjkę w „Paryżance”.

Wieczorem po premierze pan Hieronim siedział samotnie w „Colosseum”, podczas gdy przyjaciele czekali na niego w „Paryżance”.

POSTĘPY MEDYCyny. — Anatol leczy się w Kasie Chorych.

— Panie doktorze — powiada doń — przecie wczoraj pan doktor postawił zupełnie inną diagnozę!

— Widzi pan! — odpowiada lekarz. — Z tego pan może wywnioskować jak szybkie postępy robi medycyna!

UDERZAJĄCE PODOBIENSTWO. — Pani dyrektorka wróciła z podróży po Europie.

— No i jakże się pani podobała Holandia? — zapytuje ją ktoś.

— Piękny kraj! Zupełnie podobny do Szwajcarii — tyle tylko, że nie ma gór!

W MIASTECZKU. — Służąca (wyglądająca oknem): Jedzie ten ubogi szewc Cirpała.

Doktor: Powiedz, że mnie nie ma w domu...

Służąca: E, kiedy on jedzie karawanem...

ARMIN O. HUBER

62

UJARZMIŁONE ŻYWIŁY**Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu.**

Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

— Dzień dobry, panno Jansen! — ukłonił się Choterski i usiadł obok niej na dużym głazie. — Rzadki gość!

— Tak. Wuj buduje nowy domek w górach, a ja mu pomagam, jak mogę — odparła poważnie.

— Ładnie jest dziś, prawda? — zapytał i zaraz pomyślał, że to zdawkowe zdanie może być przyjęte za wyraz zakłopotania.

— Tak — odpowiedziała. — Ten zakątek nad fiordem jest w ogóle uroczy. Ale przed budową zapory wodnej tu było ładniej. Znacznie ładniej. Pominął milczeniem te słowa. — Po krótkiej przerwie podjął:

— Gdzie pani stale przebywa, panno Jansen?

— W Vancouverze. Jestem na uniwersytecie.

— O! A co pani studiuje, jeśli wolno wiedzieć?

— Historię i historię sztuki. Już jestem po egzaminach. Moją specjalnością, jeśli można tak się wyrazić, jest etnologia i historia starodawnej Ameryki. Zaciekawiają mnie szczególnie szczepy Indian, mieszkających na północno-zachodnim wybrzeżu oceanu oraz pokrewieństwo ich mowy. Właśnie na ten temat napisałam rozprawę dyplomową. Ale czy to pana interesuje?

— O, tak! Nawet bardzo!... A jak się pani tu czuje? Chyba niezbyt przyjemnie było przenosić się z wielkiego miasta do tej puszczy.

Wypowiadając te słowa rozważał: — Ciekawym, co ona myśli teraz? Mówi szczerze, czy to wszystko jest z góry ułożone?...

— Nie, panie Choterski. Jechałam tu z wielką przyjemnością. Szczególnie lubię północno-zachodnie wybrzeże, jego fiordy i ciemne góry. Poza tym mam osobliwy sentyment do miejscowych Indian. Choterski roześmiał się cicho.

— Pani mi przypomniała lata wczesnej, bardzo wczesnej młodości, gdy czerwonoskórzy byli dla mnie niedoścignionym wzorem wszelkich cnót. Ryserkerz wodzowie plemion, „Sokole Oko”, „Pazur Niedźwiedzia” i tak dalej utkili mi na długo w pamięci. Jeszcze silniej działała na wyobraźnię bohaterskie postacie moich rodaków Kościuszki i Pułaskiego. Marzyłem o Ameryce, byłem już dorosłym człowiekiem, gdy te marzenia... wprawdzie skutkiem tragicznego zbiegu okoliczności, ale ziściły się jednak i jechałam tu z gwałtownym, młodzieńczym biciem serca. Wkrótce pożegnałem swoje pierwsze ideały... No, niech pani spojrzy na te trzy Indianki! O, tam, w lesie! Czy to nie jest przykry widok?

Loni Jansen nie śmiała się.

— A kto jest temu winien?... — zapytała poważnie. — Właśnie pan ze swoją cywilizacją. Pan buduje zapórę wodną, do tego musiał pan zgromadzić setki ludzi, którzy sami piją whisky i rozpijają innych, tną lasy, trują ryby, niszczą zwie-

rzostan. Wśród miejscowej rdzennej ludności szerzą się nałogi i choroby, o których oni dotąd nie mieli pojęcia. A bezpośrednią przyczyną tego zła jest pańska zaporę wodna. Mówię, oczywiście, przykładowo, bo gdzie indziej tę samą rolę odgrywają miasta, ośrodki przemysłu rybnego, drzewnego, futrzanego. A najgorsza plaga — złoto!... W każdym razie to wszystko utrwała potęgę białych i jednocześnie jest zagładą dla czerwonoskórych. Nie opowiadam panu nic nowego, to są stare historie — whisky, złoto, przestępstwa... Czy nie było piękniej, gdy Indianie tu sami mieszkali, sami się rządili? Świątowali po swojemu, udawali się na dalekie wyprawy na łodziach wojennych, pielęgnowali zycząje i cnoty, którymi pan też się zachwycał i rzeźbili na totemach chlubne historie swoich rodów.

— Oczywiście — odparł Choterski — tylko pani nie bierze pod uwagę tego, że przeszłość prawie zawsze jest piękniejszą od teraźniejszości. Poza tym słabsza kultura musi się ugiąć przed silniejszą. Przyroda też powinna służyć człowiekowi. Jej naturalne siły i żywioły, zużytkowane rozumnie, przynoszą ludziom dużo dobrego. Na przykład światło elektryczne. Czy to nie jest wielkie dobrodziejstwo?

— Mogę się bez niego obejść.

— Hm... — uśmiechnął się Choterski. Przypuszczam następnie, że radio sprawia pani przyjemność. Lubi pani posłuchać, prawda?

— Bez radia też mogę żyć!

(Ciąg dalszy nastąpi).